„PRZEGLĄD HUMANISTYCZNY", 4/2023
ISSN: 0033-2194, e-ISSN 2657-599X
Copyright @ by Ewa Wojno-Owczarska, 2023
Licencja niewyłączna/
Creative Commons Uznanie Autorstwa (CC-BY) 3.0 Polska
http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/
https://doi.org/10.31338/2657-599X.ph.2023-4.4

Katastrofa ekologiczna w powieści Franka Schätzinga *Odwet oceanu* (2004)

Ecological Disaster in Frank Schätzing's Novel *The Swarm* (2004)

Ewa Wojno-Owczarska
Uniwersytet Warszawski, Polska
e-mail: e.wojno-owczarska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-0222-4222

Abstract

In *The Swarm* Frank Schätzing presents a convincing vision of a future in which nature turns against man: an unknown species, a single-celled creature with the ability to control the minds of other animals, discovered as a result of drilling, but living on our planet since the dawn of time, will fight to take over the Earth, which means the potential annihilation of humanity. The aim of this article is to demonstrate that Frank Schätzing's novel has a number of features characteristic of "enlightened catastrophism" (Jean-Pierre Dupuy).

Keywords

Frank Schätzing, *The Swarm*, Jean-Pierre Dupuy, enlightened catastrophism, ecocriticism

I. Wstęp

Współczesny filozof Jean-Pierre Dupuy[1] prezentuje w swoich pracach teorię „oświeconych proroctw zagłady" ludzkości[2]. Autor krytykuje rozwój cywilizacji przemysłowej, stwierdzając, iż nadejście końca świata jest nieuchronne z uwagi na stopień degradacji środowiska naturalnego[3]. W monografii *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain* (2002) Dupuy stwierdza, że w XXI wieku kryzys klimatyczny niepokoi opinię publiczną, przypominając człowiekowi o jego śmiertelnej kondycji[4]. Społeczeństwo przemysłowe korzystające ze zdobyczy nauki i nowoczesnych technologii stopniowo odkrywa, iż jego przyszłość determinują niezwykle poważne zagrożenia. Zdaniem francuskiego filozofa paradoksem naszych czasów jest jednak to, że obecnie każda kolejna katastrofa wydaje się częścią normalnego porządku zdarzeń[5]. Jak stwierdza Dupuy, już w XX wieku ludzkość okazała się zdolna do samozniszczenia. Wybuchy nuklearne w Hiroszimie i Nagasaki uświadomiły wszystkim niebezpieczeństwa związane z rozwojem cywilizacji przemysłowej, traktowane dotychczas jako zagrożenie potencjalne. W opinii badacza współcześni pisarze powinni przedstawiać w swoich dziełach symptomy nadciągającej apokalipsy w taki sposób, aby zmobilizować czytelników do przeciwdziałania licznym przejawom globalnego kryzysu, zamiast prezentować dystopie, które „wyzyskują zdolność do wymyślania

[1] Teorię dot. obrazów katastrof w literaturze Dupuy rozwija m.in. pod wpływem lektury publikacji Thomasa Bayesa, przedstawiciela nauk ścisłych, który zajmuje się tzw. subiektywnym prawdopodobieństwem (ang. „Bayesianism", por. Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen. Von der Ungewissheit zur Unbestimmbarkeit technischer Folgen*, przeł. Andreas Hetzel, w: *Unbestimmtheitssignaturen der Technik. Eine neue Deutung der technisierten Welt*, red. Gerhard Gamm, Andreas Hetzel, Bielefeld: transcript Verlag 2005, s. 81–102). Pod tym pojęciem należy rozumieć przekonanie, iż prawdopodobieństwo nie jest wielkością obiektywną, lecz może zostać określone na podstawie subiektywnej opinii danej osoby oraz zależnie od dostępnych jej danych (por. Gerhard Schurz, *Wahrscheinlichkeit*, Berlin–München–Boston: De Gruyter 2015, s. 133–178). W oparciu o prace Bayesa francuski filozof wysuwa postulat, aby dystopijne wizje przyszłości wydawały się sugestywne i przekonujące, biorąc pod uwagę aktualnie dostępne wyniki badań naukowych.

Punkt widzenia Dupuy różni się przy tym np. od stanowiska Evy Horn. Francuski filozof stwierdza, że każde z nieszczęść, które „zawisły nad ludzkością niczym miecz Demoklesa", powinno być traktowane jako osobne, wyjątkowe wydarzenie (por. Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 89). Niemiecka literaturoznawczyni jest natomiast zdania, iż w XXI wieku należy raczej mówić o światowym kryzysie, a nie o pojedynczych przypadkach katastrof (por. Eva Horn, *Zukunft als Katastrophe*, Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag 2014, s. 17).

[2] Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 81; por. François Walter, *Katastrophen. Eine Kulturgeschichte vom 16. bis ins 21. Jahrhundert*, przeł. Doris Butz-Striebel, Trésy Lejoly, Stuttgart: Philipp Reclam jun. Verlag 2010, s. 274.

[3] Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 87.

[4] Por. Jean-Pierre Dupuy, *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain*, Paris: Éditions du Seuil 2002, s. 17.

[5] Por. ibidem, s. 87.

całego, oryginalnego świata (np. po zniszczeniu planety)"[6], jednak dają odbiorcom wytworów kultury nikłą nadzieję na uniknięcie zagłady życia na Ziemi. Ponadto autor wyraża przekonanie, że w literaturze należy przedstawiać katastrofy w taki sposób, aby opisywane wydarzenia wydawały się prawdopodobne.

Należy podkreślić, iż francuski filozof koncentruje się na zagadnieniach, które podejmują przedstawiciele ekokrytyki[7] na całym świecie[8]. Jego zdaniem w dyskusji na

---

[6] Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty". Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego*, w: „Teksty Drugie" 2018, nr 2, s. 17–40, tu s. 28.

[7] Pojęcie to wprowadza William Rueckert w artykule *Literature and Ecology: An Experiment in Ecocriticism*, postulując zastosowanie terminologii ekologicznej w literaturoznawstwie (1978, przedruk w: *The Ecocriticism Reader: Landmarks in Literary Ecology*, red. Cheryll Glotfelty, Harold Fromm, Athens–London: University of Georgia Press 1996, s. 105–123). Zdaniem Cheryll Glotfelty ekokrytyka zajmuje się, najogólniej mówiąc, badaniem związków między literaturą a naturą (por. Cheryll Glotfelty, *Introduction*, w: *The Ecocriticism Reader: Landmarks in Literary Ecology*, red. Cheryll Glotfelty, Harold Fromm, Athens–London: University of Georgia Press 1996, s. 15–23). *Metzler Lexikon Literatur- und Kulturtheorie* podaje informację, iż ta perspektywa badawcza rozwija się ze wzmożoną siłą od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, zwłaszcza w anglistyce i amerykanistyce, jednak na przełomie XX i XXI wieku zyskuje międzynarodową popularność (por. *Ecocriticism/Ökokritik*, w: *Metzler Lexikon Literatur- und Kulturtheorie*, red. Ansgar Nünning, Stuttgart: Metzler Verlag 2013, s. 155–157; *Literatur und Ökologie*, red. Axel Goodbody, Amsterdam: Rodopi 1998; Georg Toepfer, *Ökologie*, w: idem, *Historisches Wörterbuch der Biologie. Geschichte und Theorie der biologischen Grundbegriffe*, t. 2, Stuttgart: Metzler Verlag 2011, s. 681–714; Evi Zemanek, *Ökologie: Von der biologischen Teildisziplin zur integrativen Leitwissenschaft*, w: *Ökologische Genres. Naturästhetik – Umweltethik – Wissenspoetik*, red. eadem, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2017, s. 9–13). *Pfisters Mühle* (1884) Wilhelma Raabego uznaje się natomiast za pierwszą powieść w Niemczech, która podejmuje zagadnienie zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Przyjęta w 1935 roku ustawa zwana „Reichsnaturschutzgesetz" określiła, jakie gatunki fauny i flory podlegają w tym kraju ścisłej ochronie (por. Jens Ivo Engels, *Vom Subjekt zum Objekt. Naturbild und Naturkatastrophen in der Geschichte der Bundesrepublik Deutschland*, w: *Naturkatastrophen: Beiträge zu ihrer Deutung, Wahrnehmung und Darstellung in Text und Bild von der Antike bis ins 20. Jahrhundert*, red. Dieter Groh, Michael Kempe, Franz Mauelshagen, Tübingen: Gunter Narr Verlag 2003, s. 119–144).

Wraz z cudem gospodarczym zmienia się styl życia obywateli RFN, a co za tym idzie, zwiększają się możliwości przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego. W drugiej połowie XX wieku rośnie świadomość ekologiczna obywateli. Począwszy od lat siedemdziesiątych zaczyna się podkreślać potrzebę ochrony przyrody, również w krajach niemieckiego obszaru językowego (por. Mara Stuhlfauth-Trabert: *Seit Jahrzehnten „fünf nach zwölf". Ökologisches Bewusstsein in Werken von Günter Grass, Andreas Maier, Christine Büchner, Kathrin Röggla und Ilija Trojanow*, Würzburg: Ergon Verlag 2017, s. 44–119). Podobnie jak Jean-Pierre Dupuy, również Hubert Zapf (autor monografii *Literatur als Ökologie: Zur kulturellen Funktion der imaginären Texte an Beispielen des amerikanischen Romans*, Tübingen: Max Niemeyer Verlag 2003) oraz m.in. Aleksandra Ubertowska przypisują literaturze istotną rolę w szerzeniu świadomości ekologicznej: „Dzięki autorefleksyjności, potencjałowi rewizjonistycznemu i sensorium, jakim dysponuje, [literatura] może […] funkcjonować jako narzędzie krytyczne, sygnalizujące niebezpieczeństwa, patologie, nierównowagi w rozwoju planety. Jest przeciwdyskursem krytycznym kultury postindustrialnej, kompensującym brak wyrugowanych ze współczesności języków i możliwości manifestowania oporu wobec niepokojących zmian w historii świata" (Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty"*, s. 28–29).

[8] Dupuy proponuje, aby mianem katastrofy naturalnej określać moment, w którym rozwój ekosystemu zostaje nagle przerwany, analogicznie do przemian materii opisywanych w naukach ścisłych (por. Jean-Pierre Dupuy, *Pour un catastrophisme éclairé*, s. 41).

temat ochrony środowiska niesłusznie stosuje się kryteria ekonomiczne, odwołując się np. do analizy ryzyka. Badacz uważa, że w obliczu nowoczesnych zagrożeń, w tym zmian klimatu, tradycyjne środki ostrożności okazują się niewystarczające, dlatego podaje w wątpliwość tezy niemieckiego socjologa Ulricha Becka[9]. Do rozważań nad metodami zapobiegania katastrofom skłoniły Dupuy tragiczne wydarzenia XX i XXI wieku, m.in. ataki na World Trade Center. W marcu 2001 roku filozof brał ponadto udział w konferencji na temat zagrożeń we współczesnym świecie. Tekst swojego wystąpienia włączył do tomu prozy *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain* (2002), w którym tłumaczy zasady tzw. oświeconego katastrofizmu[10]. Tego terminu w odniesieniu do stanowiska reprezentowanego przez Jean-Pierre'a Dupuy używa także m.in. kulturoznawca François Walter[11].

Francuski filozof zachęca do prezentowania w literaturze i sztuce takich scenariuszy, które uczą współdziałania w imię zrównoważonego rozwoju, nie wykluczając nadziei na przyszłość. Dostrzega zatem szansę na przeciwstawienie się wyrokom fatum oraz uniknięcie zagłady ludzkości. W tym sensie jego publikacje cechuje pewna doza optymizmu[12]. W zbiorze prozy *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain* autor podejmuje próbę przełamania determinizmu charakterystycznego dla dystopijnych wizji przyszłości Ziemi. Rozwiązaniem ma być jednak nie racjonalna ocena ryzyka i odpowiednie środki zapobiegawcze, a koncentracja na wartościach etycznych, dzięki której ludzkość może pokonać zagrożenia naszej ery[13]. Można zatem wysnuć wniosek, że stanowisko Dupuy jest zbliżone do tzw. heurystyki strachu.

Francuski myśliciel dostrzega liczne symptomy destrukcji w społeczeństwie sukcesu, np. takie zjawiska, jak wykluczenie społeczne i nędza[14]. Jego zdaniem, mimo wielu nowoczesnych środków zapobiegania katastrofom, uczucie niepewności staje się wśród obywateli powszechne[15]. Radzi więc edukować odbiorców wytworów kultury za pomocą odpowiednich wzorców w literaturze i sztuce, a unikać zastraszania ich poprzez szerzenie w mediach wiadomości na temat skutków zmian klimatu czy pro-

[9] Francuski filozof podkreśla, że obywatele cieszą się obecnie niespotykanym dotąd poziomem bezpieczeństwa, a mimo to coraz częściej postrzegają siebie jako należących do „społeczeństwa ryzyka" (por. ibidem oraz Ulrich Beck, *Weltrisikogesellschaft*, Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag 2008).

[10] Dupuy rozwinął koncepcję oświeconego katastrofizmu, dyskutując ze studentami na Uniwersytecie Stanforda oraz podczas kilku sesji seminarium z filozofii, które prowadził wraz z Monique Canto-Sperber w École Polytechnique (por. Jean-Pierre Dupuy, *Pour un catastrophisme éclairé*, s. 9).

[11] Por. Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 90.

[12] Dupuy twierdzi, iż zagrożenia, które „gromadzą się jak ciemne chmury na horyzoncie niepokojącej ludzkość przyszłości, nie są ani nieuniknione, ani ryzykowne" (por. Jean-Pierre Dupuy, *Pour un catastrophisme éclairé*, s. 63). W tych kategoriach postrzegają je jedynie menedżerowie ryzyka. Zdaniem filozofa ich metody, oparte na wyważonej kalkulacji, doprowadziły do tego, że ludzkość jest gotowa pogodzić się ze wszystkim, a jest to rezultat rozpatrywania ryzyka bez kontekstu, w którym się ono sytuuje (por. ibidem, s. 85).

[13] Por. ibidem, s. 17.

[14] Por. ibidem, s. 45.

[15] Por. ibidem, s. 46.

dukcji broni masowego rażenia[16]. Dupuy uważa, że podkreślanie tych niebezpieczeństw nie przynosi pozytywnych efektów, a jedynie pogłębia niepokoje społeczne i bywa elementem propagandy prowadzonej przez polityków, którzy stronią od konstruktywnej refleksji[17].

Autor postuluje prezentowanie w literaturze symptomów katastrof w sposób przekonujący i prawdopodobny, aby skłonić odbiorców wytworów kultury do zastanowienia się nad przyszłością globalnego społeczeństwa. Dzięki dystopiom literackim czytelnicy mogą uświadomić sobie skalę współczesnych zagrożeń. Zdaniem Dupuy należy jednak stronić od determinizmu i unikać założenia, że apokalipsa jest nieunikniona[18]. Francuski filozof pragnie zatem zmobilizować czytelników do działania, wierząc, że głęboka refleksja pomoże zmienić bieg wydarzeń i zapobiec zagładzie życia na Ziemi. W opinii autora nieszczęście staje się przeznaczeniem człowieka tylko wówczas, kiedy nie dostrzega on konsekwencji swoich czynów; w tym sensie reprezentowany przez Dupuy katastrofizm można nazwać oświeconym.

Analizując powieść Franka Schätzinga, zamierzam wykazać, iż utwór ten spełnia wymogi, które francuski filozof formułuje w odniesieniu do dzieł literackich, ponieważ *Odwet oceanu* uwzględnia wyniki badań naukowych dotyczących degradacji środowiska naturalnego, przyczyniając się do ich popularyzacji, a także obrazuje w sposób prawdopodobny następstwa dalszej dewastacji istniejących ekosystemów, skłaniając czytelnika do refleksji nad tym, jak powinna wyglądać przyszłość Ziemi.

II. Dyskurs naukowy w powieści *Odwet oceanu*

Zgodnie z teorią Dupuy dotyczącą „oświeconych proroctw zagłady" ludzkości początkowe rozdziały utworu Schätzinga przedstawiają wydarzenia, które wydają się prawdopodobne, m.in. dzięki licznym nawiązaniom do dyskursu naukowego[19]. Informacje dotyczące efektu cieplarnianego i degradacji środowiska naturalnego pisarz łączy z intrygą rodem z gatunku *science fiction*, opisując fikcyjne organizmy eukario-

[16] Te rozważania mają wiele wspólnego z poglądami Naomi Klein wyrażonymi w *Doktrynie szoku* (*The Shock Doctrine: The Rise of Disaster Capitalism*, New York: Picador 2007; wydanie polskie: *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne*, przeł. Hanna Jankowska [et al.], Warszawa: Muza 2008). Krytyka ukazywania w mediach obrazów katastrof przywodzi z kolei na myśl postulaty Susan Sontag odnoszące się do voyeuryzmu współczesnego społeczeństwa (por. Susan Sontag, *Regarding the Pain of Others*, New York: Picador/Farrar, Straus and Giroux 2003; wydanie polskie: *Widok cudzego cierpienia*, przeł. Sławomir Magala, Kraków: Karakter 2023).

[17] Por. Jean-Pierre Dupuy, *Pour un catastrophisme éclairé*, s. 22.

[18] Por. ibidem, s. 63.

[19] Z uwagi na problematykę poruszaną w *Odwecie oceanu* autor otrzymał w 2007 roku nagrodę „Stein im Brett" przyznawaną przez czasopismo „GEO".

tyczne wywodzące się z czasów prehistorycznych[20] i przewyższające ludzkość pod wieloma względami. W ten sposób niemiecki autor podkreśla, że człowiek jest jedynie jedną z wielu istot żywych zamieszkujących naszą planetę; częścią świata natury. Bohaterom dzieła Schätzinga zagrażają jednokomórkowce zwane Yrr, które przez stulecia pozostawały uśpione, zimując głęboko pod powierzchnią Ziemi, jednak wydostały się z ukrycia, kiedy zachodni koncern paliwowy w poszukiwaniu ropy naftowej wykonał odwierty w morskich głębinach. Stworzenia te są w stanie łączyć się, tworząc ławicę przyjmującą dowolne kształty, a nawet przeniknąć do umysłów innych zwierząt, które pod wpływem pasożytów stają się niezwykle agresywne. Dążąc do przetrwania najsilniejszych osobników, jednokomórkowce nie respektują żadnych zasad moralnych:

> Za pomocą niewielu środków Yrr dokonują złożonego procesu selekcji. […] Śmierć w społeczeństwie Yrr jest logiczną koniecznością. Te organizmy nigdy nie wpadłyby na pomysł oszczędzenia uszkodzonych osobników. […] Nie rozumiałyby więc, dlaczego miałyby nas oszczędzić, skoro stanowimy dla nich konkretne zagrożenie[21].

Powieść skłania zatem czytelników do przemyślenia miejsca człowieka na Ziemi: nieznany dotąd gatunek okazuje się zdolny do tego, aby zniweczyć wysiłki naukowców, a nawet przejąć panowanie nad światem[22]. Wyższość tych jednokomórkowców nad innymi stworzeniami polega na tym, iż od zarania dziejów uczą się na własnych błędach i przekazują zdobytą wiedzę następnym pokoleniom. Ich pamięć sięga początków życia na naszej planecie. Yrr „znalazły sposób na kolektywne myślenie”[23] i współpracują ze sobą stale, w przeciwieństwie do ludzi:

---

[20] Stosując aparat pojęciowy zaproponowany przez Timothy'ego Mortona, powieść *Odwet oceanu* można określić także jako przykład pisania „arche-litycznego” (por. Timothy Morton, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, Minneapolis: University of Minnesota Press 2013). Definicję tego zjawiska formułuje Aleksandra Ubertowska: „Arche-liczność to czasowość sprzed neolitu, sprzed agrokultury, która podbiła środowisko i doprowadziła do ekologicznej katastrofy; ujawnia się ona w zgodzie na istnienie zjawisk niekontrolowanych, odbierających człowiekowi pozycję dominującą. Dochodzi głównie do głosu w dystopiach fantastyczno-naukowych, horrorach, opowieściach gotyckich, fotografiach i filmach, przywołujących zjawiska paranormalne” (Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”*, s. 38).

[21] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, przeł. Anna Wziątek, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2006, s. 805.

[22] Dürbeck i Feindt wskazują w swoim artykule na wybrane przykłady podejmowania tej problematyki w literaturze niemieckojęzycznej, m.in. *Der Schlund* [*Trawieniec*, 2007] autorstwa Corda Hagena oraz *Der Rote* [*Czerwony*, 2007] Bernharda Kegla (por. Cord Hagen, *Der Schlund*, Heyne Verlag: München 2007; Bernhard Kegel, *Der Rote*, Frankfurt am Main: Fischer Taschenbuch Verlag 2009; Gabriele Dürbeck, Peter H. Feindt, *„Der Schwarm“ und das Netzwerk im multiskalaren Raum. Umweltdiskurse und Naturkonzepte in Schätzings Ökothriller*, w: *Ökologische Transformationen und literarische Repräsentationen*, red. Maren Ermisch, Ulrike Kruse, Urte Stobbe, Göttingen: Universitätsverlag Göttingen 2010, s. 213–230, tu s. 214).

[23] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 743.

Nasza kultura polega na przekazie ustnym, pisemnym albo na obrazach. Nie możemy jednak przekazać tego, co bezpośrednio przeżyliśmy. Wraz z naszym ciałem umiera duch. […] U Yrr jest inaczej. Komórka uczy się i dzieli. Podwaja swój genom razem ze wszystkimi informacjami, mniej więcej tak, jakbyśmy zduplikowali nasz mózg ze wszystkimi wspomnieniami. […] Rozpoczynają procesy, jakie ciągną się tysiącami lat, podczas gdy my nie jesteśmy w stanie nawet działać w interesie naszych dzieci i wnuków[24].

Ponieważ rozwój gospodarki w państwach uprzemysłowionych zagraża przyszłości Ziemi, Yrr postanawiają przejąć władzę na tej planecie. Przyczyniają się m.in. do opanowania miejskiej kanalizacji przez algi oraz do skażenia powietrza; ludzie giną na ulicach najbogatszych metropolii, wdychając opary trujących gazów. W różnych zakątkach świata panuje chaos, którego rezultatem są katastrofy komunikacyjne i pożary; konieczna staje się ewakuacja mieszkańców. Yrr odpowiadają również za to, iż w „Morzu Grenlandzkim zimne masy wody przestały przemieszczać się w dół"[25], czego efektem jest zamarznięcie Golfsztromu. Norweg o nazwisku Johanson przewiduje, że inteligentne jednokomórkowce są zdolne zagrozić przetrwaniu ludzkiego gatunku: „Gdzieś w arktycznych wodach Yrr szyk[ują] się do dokonania potężnego przewrotu"[26].

Narrator uzasadnia symptomy nadciągającej apokalipsy w sposób naukowy. Na tym tle zagłada życia na Ziemi wydaje się czytelnikowi nieuchronna. Specjaliści różnych dziedzin prezentują także przekonujące dowody negatywnego wpływu gospodarki człowieka na faunę i florę. Powieść *Odwet oceanu* odpowiada zatem założeniom oświeconego katastrofizmu i postulatom wysuwanym przez Dupuy odnośnie do utworów literackich, w których przebieg akcji ma wydawać się wiarygodny, m.in. dzięki nawiązaniom do aktualnych wyników badań. Śledząc dyskusje uczonych z całego świata, czytelnik zyskuje fachową wiedzę na temat wpływu zanieczyszczenia środowiska na ekosystemy mórz i oceanów. Dzieło Schätzinga pełni zatem funkcję edukacyjną, wpisując się w założenia oświeconego katastrofizmu. Szczegółowy opis doświadczeń przeprowadzonych w laboratoriach na całym świecie czyni przebieg akcji jeszcze bardziej wiarygodnym.

Przykładem na potwierdzenie tej tezy są fragmenty poświęcone ginącym gatunkom roślin i zwierząt. Wraz z wyschnięciem torfowisk brakuje np. trzcin stanowiących siedlisko dla ptaków. W dalszej części powieści stacje telewizyjne o zasięgu globalnym informują o odnalezieniu na plażach w różnych częściach świata martwych wielorybów. Przyczyny tego zjawiska próbuje wyjaśnić Leon Anawak, cetolog prowadzący badania w kanadyjskim miasteczku Tofino:

Problemem wszystkich wyrzuconych na brzeg zwierząt jest ich waga ciała i […] warstwa tłuszczu. Występowanie takich stworzeń możliwe jest jedynie w wodzie […]. Dlatego na lądzie wieloryby

[24] Ibidem, s. 824–825.
[25] Ibidem, s. 656.
[26] Ibidem.

przygniata ich własny ciężar, a izolująca warstwa tłuszczu dobija je, ponieważ wchłonięte ciepło otoczenia nie zostaje oddane z powrotem[27].

Bohater w dosadnych słowach podkreśla także wysoki stopień zanieczyszczenia wód morskich, wskazując na zagrożenie dla wielu gatunków fauny i flory oraz zachwianie równowagi w przyrodzie. Powieść *Odwet oceanu* spełnia zatem wymogi określone przez Dupuy odnośnie do dzieł literackich, które, jego zdaniem, powinny przedstawiać rozmiary katastrofy ekologicznej w sposób na tyle wiarygodny, aby zmobilizować czytelnika do działania. Świadczy o tym również następujący fragment opisujący zanieczyszczenie wód morskich:

> Istnieje cały szereg badań toksykologicznych, które wykazują, że orki przed Kolumbią Brytyjską są skażone PCB i innymi truciznami, mającymi wpływ na środowisko. W tym roku wykazaliśmy ponad 150 miligramów polichlorowanych bifenyli w tkance tłuszczowej orek. Ludzki system immunologiczny przy tej wielkości nie miałby najmniejszej szansy na przeżycie[28].

Przedstawiając niepokojące zmiany w przyrodzie, Schätzing często wprowadza w wypowiedziach bohaterów dygresje o charakterze edukacyjnym. Czytelnik dowiaduje się m.in. o zwiększeniu liczby polowań na wieloryby, co w drugiej połowie XX wieku doprowadziło niemal do wyginięcia tych zwierząt. W *Odwecie oceanu* można znaleźć także szereg innych odniesień do nauk ścisłych. Lektura utworu umożliwia poznanie charakterystyki wielu gatunków ryb i ssaków zagrożonych wyginięciem. Jest to zagadnienie często podejmowane w powieści ekologicznej. Jak stwierdza Fiedorczuk, „[s]zacuje się, że na skutek ludzkich działań gatunki zwierząt na niektórych obszarach Ziemi wymierają tysiąc razy szybciej, niż miałoby to miejsce bez ludzkiej interwencji”[29]. Obrazy fauny morskiej w dziele Franka Schätzinga budzą skojarzenia m.in. z utworem *EisTau* [*Topnienie lodów*] Iliji Trojanowa[30]. Ten pisarz bułgarskiego pochodzenia koncentruje się na przeżyciach głównego bohatera, glacjologa o imieniu Zeno. Natomiast niemiecki autor przedstawia zmiany klimatu jako problem na skalę globalną, ukazując zagadnienie degradacji środowiska z punktu widzenia protagonistów wywodzących się z odmiennych grup społecznych oraz zamieszkałych w różnych zakątkach świata. Szczegółowy opis skutków eksploatacji podmorskich złóż ma za zadanie uświadomić tak zwanemu przeciętnemu obywatelowi skalę degradacji środowiska naturalnego, zgodnie z założeniami oświeconego katastrofizmu.

Aby uczynić swoją opowieść bardziej wiarygodną, a jednocześnie zrozumiałą dla czytelnika, Schätzing wprowadza fragmenty z udziałem laików, którym wyjaśnia się następstwa zanieczyszczenia środowiska i efektu cieplarnianego. Przykładami takich

---

[27] Ibidem, s. 138.

[28] Ibidem.

[29] Julia Fiedorczuk, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra 2015, s. 11.

[30] Ilija Trojanow, *EisTau*, München: Carl Hanser Verlag 2011.

scen w utworze *Odwet oceanu* są: rozmowa biologa o nazwisku Johanson z kierowcą taksówki w Kilonii oraz prelekcja profesora Bohrmanna dla młodzieży[31]. Fragmenty te pozwalają czytelnikowi zrozumieć, jak wielkie niebezpieczeństwo wiąże się z przedostaniem się dużych ilości metanu do atmosfery. Wykładowca wskazuje także na coraz większe zagrożenie związane z próbami pozyskania dużych ilości tego gazu przez koncerny paliwowe:

> Jak przypuszczamy – pod dnami mórz i oceanów spoczywa ponad dziesięć tysięcy gigaton hydratu metanu. Dochodzą do tego zasoby na lądzie, występujące głęboko pod wieczną zmarzliną Alaski i Syberii. Żeby łatwiej wam było sobie wyobrazić te liczby: wszystkie dzisiaj dostępne pokłady węgla, ropy i gazu ziemnego wynoszą w sumie pięć tysięcy gigaton, czyli połowę zasobów hydratu. Nic dziwnego, że gospodarka energetyczna łamie sobie głowę nad sposobem ich wydobywania. Jeden procent hydratu metanu podwoiłby w mgnieniu oka rezerwy paliwowe Stanów Zjednoczonych, które zużywają go najwięcej. Ale tak jest zawsze i wszędzie: przemysł widzi potężne rezerwy energetyczne, a naukowcy bombę z opóźnionym zapłonem. Próbujemy więc dojść do partnerskiego porozumienia, naturalnie zawsze w interesie ludzkości[32].

Prelekcja Bohrmanna pomaga w zrozumieniu, na czym polega niekorzystny wpływ metanu na środowisko. Wprowadzenie tej sceny przez autora czyni dalszy przebieg akcji bardziej wiarygodnym. Z dyskusji bohaterów utworu wynika, że rzeczoznawca o nazwisku Stone zlekceważył dwie ekspertyzy zakazujące koncernowi paliwowemu Statoil odwiertów na dużej głębokości. Napięcie rośnie, kiedy w różnych częściach świata dochodzi do przypadków niekontrolowanego uwalniania metanu do atmosfery oraz stwierdza się podwyższone stężenie trującego gazu u wybrzeży Norwegii, Japonii i Ameryki Łacińskiej. Profesor Bohrmann podkreśla w swoim wystąpieniu, iż człowiek powinien zachować pewną dozę pokory wobec sił natury. Wykładowca podaje w wątpliwość antropocentryzm[33] jemu współczesnych. Prelekcja naukowca sprawia, że zarówno rozmiary katastrofy ekologicznej, jak i ataki zwierząt na człowieka, ukazane w dalszej części powieści, wydają się prawdopodobne:

> Wkraczanie na obcy grunt jest zawsze ryzykowne. A głębiny morskie są nieznajomym gruntem, mówmy otwarcie. […] Tak naprawdę nie znamy terenu. Wszystko, co mamy, to tylko pomiary. W głębinach morskich jesteśmy ślepi. Za pomocą satelitów, sonarów albo fal sejsmicznych możemy sporządzić mapę morfologii dna morskiego z dokładnością do pół metra. Wykrywamy zasoby gazu i ropy aparaturą BSR, dzięki czemu odczytujemy później z mapy: tu możesz wiercić, tu jest ropa, tam hydraty, a tam naprzeciwko musisz uważać… Ale mimo wszystko nie wiemy, co tak naprawdę znajduje się na dole[34].

---

[31] Por. Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 116–123.

[32] Ibidem, s. 123.

[33] Por. m.in. *Repräsentationsweisen des Anthropozän in Literatur und Medien*, red. Gabriele Dürbeck, Jonas Nesselhauf, Berlin [et al.]: Peter Lang Verlag 2019.

[34] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 132.

Naukowiec podkreśla, że człowiek, będąc na Ziemi jednym z aktorów, nie jest w stanie zgłębić do końca tajemnic świata natury. Oprócz prelekcji Bohrmanna przykładem sceny, w której wyniki badań naukowych są tłumaczone w sposób zrozumiały dla tak zwanych przeciętnych obywateli, jest również dialog Rubina z Li. Ponieważ przypuszcza się, iż Yrr potrafią kontrolować mutacje łańcucha DNA, niemiecki uczony wyjaśnia swej rozmówczyni, na czym polega ten mechanizm:

> Kiedy DNA mutuje, musi zostać naprawione. Proszę popatrzeć, takie komórki rozmnażają się przez podział. Gdyby DNA nie było naprawiane, żaden gatunek nie byłby stabilny. Wszystko jedno, jaką komórkę pani weźmie, przyroda jest zainteresowana utrzymaniem skłonności mutacyjnej na znośnym poziomie. […] Genom jest naprawiany zawsze globalnie, na całej długości. Proszę sobie wyobrazić, że enzymy naprawcze sprawdzają całe DNA niczym patrole policji, wypatrując błędów. Skoro tylko odkryją uszkodzenie, zaczynają naprawę[35].

Zgodnie z założeniami oświeconego katastrofizmu, Schätzing przybliża tu czytelnikowi wybrane odkrycia z dziedziny nauk ścisłych. Powieść podejmuje przy tym szereg tematów tabu związanych z ochroną środowiska, m.in. porusza problem składowania na dnie mórz i oceanów odpadów z elektrowni atomowych. Należy jednak pokreślić, iż w utworze *Odwet oceanu* tak zwani przeciętni obywatele wyrażają swój dystans do prezentowanych tu tez naukowych, o czym świadczy np. wypowiedź Lund w rozmowie z Johansonem: „Wy, biolodzy, jesteście śmieszni. Jak dochodzicie do takich twierdzeń?”[36]. Ten metadyskurs pozwala czytelnikowi identyfikować się z wybranymi bohaterami powieści, czyniąc przebieg akcji bardziej wiarygodnym. Jak stwierdza Gabriele Dürbeck, narrację w utworze Schätzinga wyróżnia dbałość o to, by fachowa wiedza była przekazywana w sposób zrozumiały, na przykład dzięki nawiązaniom do życia codziennego[37].

---

[35] Ibidem, s. 798–799.

[36] Ibidem, s. 91.

[37] Por. Gabriele Dürbeck, *Apokalypse und Aufklärung: Frank Schätzings Ökothriller „Der Schwarm“*, w: *Akten des XII. Internationalen Germanistenkongresses Warschau 2010*, red. Franciszek Grucza, t. XIV: *Koloniale und postkoloniale deutschsprachige Literatur*, red. Adjaï Paulin Oloukpona-Yinnon, Anna Babka, Axel Dunker, Frankfurt am Main [et al.]: Peter Lang Verlag 2012, s. 395. Dürbeck zauważa, iż każdą z dziedzin nauki reprezentuje w dziele *Odwet oceanu* jedna postać. Jak stwierdza autorka w nawiązaniu do tez Carstena Kretschmanna dotyczących popularyzacji wyników badań, transfer wiedzy odbywa się w powieści Schätzinga na trzech płaszczyznach: dzięki dyskusjom specjalistów, przekazywaniu przezeń informacji tak zwanym przeciętnym obywatelom oraz za sprawą interakcji między przedstawicielami nauki, polityki i sił specjalnych (por. ibidem oraz Carsten Kretschmann, *Einleitung: Wissenspopularisierung – ein altes, neues Forschungsfeld*, w: *Wissenspopularisierung. Konzepte der Wissensverbreitung im Wandel*, red. idem, Berlin: Akademie Verlag 2003, s. 7–21). Część bohaterów powieści prowadzi badania naukowe, aby lepiej poznać Yrr. Niektóre postacie opowiadają się za eksterminacją nieznanego gatunku, nie bacząc na skutki takiej decyzji dla przyszłości Ziemi oraz dla rozwoju nauki. Uczeni obserwują zachowanie Yrr, zbierają szereg próbek lub używają symulacji komputerowych. Badaczka o nazwisku Crowe podaje jednak w wątpliwość perspektywę antropocentryczną, podkreślając, iż jej współpracownicy mają ograniczone możliwości poznania i opisania obcego im dotąd

Za sprowadzenie niebezpiecznych intruzów na powierzchnię Ziemi odpowiadają przedstawiciele zachodniego koncernu paliwowego, jednak inne konkurencyjne firmy również rozważają rozpoczęcie odwiertów w dnie morskim. Czytelnik dowiaduje się, że zarząd Statoil postanowił kontynuować poszukiwania ropy naftowej z powodu spadku jej cen. Powieść skłania zatem do zastanowienia się nad tym, czy przy podejmowaniu decyzji mających wpływ na istniejące ekosystemy należy brać pod uwagę jedynie kryteria ekonomiczne, których stosowanie krytykuje również Dupuy. Opisując negatywny wpływ podmorskich odwiertów na faunę i florę, narrator w *Odwecie oceanu* przedstawia m.in. historię branży paliwowej, odkrycie złóż ropy naftowej i powstanie pierwszych rafinerii, co czyni opowieść bardziej wiarygodną. Uwagę zwraca ponadto wprowadzenie szeregu wyrażeń potocznych we fragmentach odnoszących się do rozwoju przemysłu i wyników badań naukowych. Jak się wydaje, słownictwo to ma za zadanie zmniejszyć przepaść między specjalistami i tak zwanymi przeciętnymi obywatelami, czyniąc uczonych „bohaterami z krwi i kości". Opowieść wydaje się wiarygodna również dlatego, że akcja toczy się m.in. w znanych ośrodkach uniwersyteckich na całym świecie.

Należy jednak podkreślić, że wszyscy protagoniści, bez względu na swoje wykształcenie, są bezradni wobec sił natury. Jedynie nielicznym udaje się uciec przed zbliżającymi się falami tsunami, które przywodzą na myśl zapowiedź zniszczenia Niniwy w Starym Testamencie czy biblijny potop. Nawet sławni badacze fauny morskiej nie mają odpowiedniego doświadczenia i wiedzy, aby podjąć właściwe działania w momencie, kiedy Yrr podejmują próby opanowania naszego globu. Uczeni opierają ponadto swoje decyzje na częściowo nieaktualnych danych. W jednej ze scen powieści niemiecki pisarz ukazuje dwóch mężczyzn prowadzących badania pod powierzchnią morza. Ubrani w skafandry nurków czują się bezpieczni, ponieważ z ich wcześniejszych obserwacji wynika, że na dużej głębokości rekiny nie przejawiają wrogich zachowań. Pewność siebie przynosi katastrofalne skutki dla bohaterów, których nic nie jest w stanie uchronić przed nagłym atakiem orek. Ukazanie ułomności ludzkiej w obliczu sił przyrody oraz dystans tak zwanych przeciętnych obywateli do dyskursu naukowego czynią opowieść bardziej wiarygodną i skłaniają do refleksji nad tym, w jakim kierunku powinny rozwijać się państwa uprzemysłowione.

Należy podkreślić, że w swojej powieści Schätzing przedstawia nie tylko badaczy, których hipotezy dotyczące przyczyn ukazanych tu katastrof okazują się błędne[38]. Dzieło prezentuje bowiem protagonistów różniących się pod względem wieku, pocho-

gatunku: „Człowiek ocenia. Jedne zwierzęta są dla niego złe, inne ważne, jeszcze inne – pożyteczne. Oceniamy przyrodę według tego, co widzimy, ale widzimy jedynie maleńki wycinek, któremu przypisujemy przesadne znaczenie. Postrzegamy duże zwierzęta i kręgowce, a przede wszystkim siebie" (Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 742).

[38] Przedstawiają oni m.in. hipotezy dotyczące ataku kosmitów oraz użycia broni biologicznej przez terrorystów.

dzenia i płci oraz ich odmienne postawy życiowe. Na początku utworu media i politycy dementują plotki o jakimkolwiek związku między anomaliami zaobserwowanymi w przyrodzie. W dalszej części dzieła rząd USA konstruuje tajną broń, która ma za zadanie zniszczyć nieznany gatunek. Gabriele Dürbeck i Peter H. Feindt podkreślają, że napięcie w powieści rośnie w miarę upływu czasu[39]. Rozwiązaniem proponowanym przez pisarza w obliczu katastrofy ekologicznej jest współpraca międzynarodowa, wspieranie przez rządy na całym świecie idei zrównoważonego rozwoju oraz budowanie świadomości ekologicznej w społeczeństwie. Odpowiada to m.in. postulatom Donny J. Haraway,[40] według której o przetrwaniu życia na Ziemi zadecyduje symbioza między istotami zamieszkującymi zniszczoną planetę oraz umiejętność budowania relacji między wszystkimi aktorami; bez porozumienia pokonanie zagrożeń współczesnego świata nie wydaje się możliwe[41]. Na przykładzie pary bohaterów, którzy ratują się ucieczką przed atakiem krabów opanowanych przez Yrr, Schätzing ukazuje jednak brak mechanizmów skutecznego reagowania w przypadku katastrof, a zatem podaje również w wątpliwość teorię dotyczącą społeczeństwa ryzyka[42]. Romantyczne spotkanie zakochanych na plaży przerywa nagły atak podmorskich stworzeń, które przenoszą na ląd bakterie chorobotwórcze. Dzięki wykorzystaniu satelity służby specjalne obserwują z bezpiecznej odległości ucieczkę bezbronnych ludzi, jednak nie są w stanie im pomóc. Wspomniana scena służy również napiętnowaniu szeregu innych negatywnych zjawisk, m.in. voyeuryzmu współczesnego społeczeństwa oraz obojętności rządzących względem cierpienia obywateli.

W obliczu zagrożenia nie wszyscy protagoniści kierują się kryteriami rozumowymi. Po otrzymaniu wiadomości o zbliżającym się tsunami jedna z bohaterek pragnie ostrzec ukochanego przed niebezpieczeństwem. Za swą decyzję płaci jednak wysoką cenę – nie udaje jej się dotrzeć do bezpiecznego schronienia. Również część pasażerów *USS Independence* reaguje emocjonalnie, kiedy otwarcie śluzy grozi przedostaniem się na pokład niebezpiecznych stworzeń podmorskich. Nieliczni śmiałkowie podejmują próby walki z Yrr. Niektórzy protagoniści są gotowi poświęcić życie innych, aby uratować siebie. Zewnętrzne zagrożenie obnaża słabość ludzkiego charakteru. Uszkodzony statek budzi oczywiste skojarzenia: podobnie jak np. w powieści *EisTau* [*Topnienie lodów*] Trojanowa, stanowi metaforę upadku cywilizacji przemysłowej. Różnorodność postaw i reakcji bohaterów przemawia za tym, aby uznać szereg wydarzeń przedstawionych w *Odwecie oceanu* za prawdopodobne.

---

[39] Por. Gabriele Dürbeck, Peter H. Feindt, *„Der Schwarm“*.

[40] Obraz nowej ery w dziejach ludzkości, jaki rysuje Haraway, wydaje się wielu autorom wyidealizowany (por. m.in. Marilyn Strathern, *Relations*: *An Anthropological Account*, Durham–London: Duke University Press 2020, s. 12–13).

[41] Por. Donna J. Haraway, *Staying with the Trouble: Making Kin in the Chthulucene*, Durham–London: Duke University Press 2016.

[42] Por. Ulrich Beck, *Weltrisikogesellschaft*.

III. Rzeczywistość vs. fikcja

Cytowana wyżej wypowiedź niemieckiego profesora („mimo wszystko nie wiemy, co tak naprawdę znajduje się na dole”[43]) wyraża przekonanie, że świata nie da się poznać, stosując wyłącznie kryteria racjonalne. Wobec jego niezgłębionych tajemnic współczesne metody badawcze okazują się zawodne. Schätzing nawiązuje zatem do problematyki typowej dla przedstawicieli realizmu magicznego. Zdaniem Ubertowskiej ekokrytyka ostatnich lat staje się najbardziej „twórcza, intelektualnie produktywna tam, gdzie zawiązuje sojusz (lub przeciwnie – konstruktywny konflikt) z innymi, podobnie nieustabilizowanymi nurtami czy metodologiami współczesnej humanistyki: myślą postkolonialną, teorią systemów, poszukiwaniami w duchu *queer*, korporalnym witalizmem”[44]. Echo niektórych ze wspomnianych wyżej nurtów odnajdujemy także w *Odwecie oceanu*. Jeden z bohaterów, Leon Anawak, ma indiańskie korzenie. Postać ta reprezentuje zarówno dyskurs postkolonialny, jak i nawiązania do świata wierzeń oraz sfery irracjonalnej. Podejmowanie zagadnienia zrównoważonego rozwoju, podawanie w wątpliwość ścierających się poglądów reprezentantów różnych środowisk, a także postapokalityczna wizja przyszłości naszego globu przemawiają za interpretowaniem powieści Schätzinga w kontekście czwartej fali ekokrytyki:

> To tutaj literaturoznawstwo ekologiczne dociera do krawędzi horyzontu, który sobie w poprzednich okresach nakreśliło, i z tej pozycji prowadzi dyskurs w znacznej mierze metadyscyplinarny. Będąc nadal częścią krytyki środowiskowej, poddaje ją zarazem sceptycznemu, ale i twórczemu oglądowi […][45].

W wielu tekstach środowiskowych XXI wieku życie na Ziemi bywa przedstawiane jako zagrożone, a bohaterowie muszą zmierzyć się z następstwami danego kataklizmu[46], walcząc o przetrwanie, na przykład po wybuchu bomby atomowej, jak w powieści Marlen Haushofer *Die Wand* (1963)[47]. Podobne dystopie literackie analizują ekokrytycy tzw. czwartej fali, których fascynują „zdegradowane cywilizacyjnie postnuklearne pejzaże dawnych poligonów atolu Bikini czy Nevada Test Site, ogólnie zaś odpowiada im apokaliptyczne zabarwienie narracji o świecie, które często podporządkowane są trajektorii przyszłościowej”[48].

---

[43] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 132.

[44] Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”*, s. 33.

[45] Ibidem.

[46] W odniesieniu do dzieł, które ostrzegają czytelników przed nadciągającą apokalipsą, Axel Goodbody używa określenia „Warnliteratur” (por. Axel Goodbody, *Nature's Revenge: The Ecological Adaptation of Traditional Narratives in Fifty Years of German-Speaking Writing*, w: “Tamkang Review: A Quarterly of Literary and Cultural Studies” 2006, nr 37.1, s. 1–27, tu s. 23).

[47] Por. Marlen Haushofer, *Die Wand*, Gütersloh: Sigbert Mohn Verlag 1963. Wydanie polskie: *Ściana*, przeł. Małgorzata Gralińska, Warszawa: ArtRage 2023.

[48] Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”*, s. 34–35.

W początkowych rozdziałach *Odwetu oceanu* Frank Schätzing prezentuje (zgodnie z teorią Dupuy) negatywne skutki gospodarki człowieka dla środowiska w sposób realistyczny i wiarygodny, jednak w dalszej części powieści autor podejmuje próbę przedstawienia kataklizmów o nieznanych dotąd rozmiarach. W tym celu odwołuje się, z jednej strony, do pewnych archetypów, z drugiej zaś – do popularnych w XXI wieku produkcji hollywoodzkich. Nawiązania do wybranych ksiąg Biblii (m.in. porównanie śmiercionośnych fal tsunami do opisu potopu jako kary za grzechy czy do fragmentu poświęconego plagom egipskim) służą podkreśleniu zagrożenia porównywalnego z nadejściem końca świata. Mimo przekazania czytelnikom wielu informacji na temat procesów zachodzących w przyrodzie narrator interpretuje opisywane tu katastrofy nie tylko w sposób racjonalny. W dalszej części utworu jest bowiem mowa o gniewie Bożym. Cytat ze Starego Testamentu obrazujący stworzenie mórz i oceanów podkreśla, że nie wolno niszczyć świata natury oddanego człowiekowi we władanie przez Stwórcę. Powieść wskazuje na znikome możliwości okiełznania żywiołów, mimo postępu technicznego. Autor w kolejnych scenach podaje w wątpliwość światopogląd racjonalny; zatraca się granica między tym, co namacalne, a tym, co niewyobrażalne. Jak stwierdza Solvejg Nitzke, przyroda jawi się tu jako źródło niebezpieczeństw, których umysł ludzki nie jest w stanie do końca pojąć i zgłębić[49]. Zdaniem literaturoznawczyni niemiecki pisarz ukazuje w *Odwecie oceanu* świat pełen niezbadanych miejsc, gdzie w lasach, górach, krainie wiecznych śniegów i głębinach oceanu żyje wiele stworzeń stanowiących zagrożenie dla ludzi; jest to przeciwieństwo symbiozy między istotami żywymi postulowanej przez Donnę J. Haraway[50].

Schätzing przedstawia także w krytycznym świetle podejmowanie przez polityków autorytarnych decyzji dotyczących przyszłości naszego globu, wskazując na rychłe zakończenie epoki antropocenu[51]. Również Donna J. Haraway prorokuje nastanie nowej ery w dziejach świata[52]. W przeciwieństwie do wielu innych prac (m.in. Jamesa

[49] Solvejg Nitzke, *„Apokalypse von innen". Die andere Natur-Katastrophe in Frank Schätzings „Der Schwarm" und Dietmar Daths „Die Abschaffung der Arten"*, w: *Katastrophen. Konfrontationen mit dem Realen*, red. Solvejg Nitzke, Mark Schmitt, Essen: Ch. A. Bachmann Verlag 2012, s. 167–197, tu s. 167.

[50] Por. ibidem.

[51] Por. m.in. Paul J. Crutzen, Eugene F. Stoermer, *The "Anthropocene"*, w: „Global Challenge Newsletter", maj 2000, nr 41/1, s. 17–18; Ewa Bińczyk, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2018; Andrzej Marzec, *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2021; Susanne Scharnowski, *Literatur für das Anthropozän. Die Ästhetik der berührten Natur in Dieter Bachmanns „Unter Tieren" und Andreas Maiers/Christine Büchners „Bullau. Versuch über Natur"*, w: *Wilde Lektüren. Literatur und Leidenschaft. Festschrift für Hans Richard Brittnacher zum 60. Geburtstag*, red. Wiebke Amthor, Almut Hille, Susanne Scharnowski, Bielefeld: Aisthesis Verlag 2012, s. 363–382; Małgorzata Sugiera, *Imiona Gai. Myśląc o końcu antropocenu*, w: „Prace Kulturoznawcze" 2018, t. 22, nr 1–2, s. 15–30.

[52] Nową erę Haraway określa jako „chthulucen" (od nazwy gatunku kalifornijskiego pająka). (Por. Donna J. Haraway, *Staying with the Trouble*).

Lovelocka czy Bernharda Stieglera[53]) autorka koncentruje się, zdaniem Sugiery, na podkreślaniu znaczenia pozytywnych relacji między różnorodnymi gatunkami współistniejącymi na Ziemi. Haraway przewiduje rychłe odebranie człowiekowi

> [...] uprzywilejowan[ej] pozycj[i] istoty dysponującej najwyższą inteligencją […] czy władzą tworzenia i poczuciem indywidualnej wolności […], tym samym podważając zasadność ograniczania możliwych historii […] wyłącznie do zaspokajania potrzeb jednego gatunku, przyznającego sobie nadrzędność[54].

Również Anna L. Tsing uzależnia przetrwanie życia na Ziemi od owocnej kooperacji między przedstawicielami różnych gatunków w ramach „społeczności więcej-niż-ludzki[ch]"[55] („more-than-human socialities"[56]), w których człowiek nie musi odgrywać wiodącej roli. Powieść *Odwet oceanu* wskazuje na konieczność respektowania praw innych stworzeń i panujących między nimi zależności. Zaburzenie równowagi w istniejących ekosystemach prowadzi bowiem w dziele Schätzinga do szeregu katastrof, których kulminację stanowią potężne fale tsunami. Ponieważ apokalipsa przekracza wszelkie ludzkie wyobrażenia, symptomy jej rychłego nadejścia daje się odwzorować jedynie dzięki porównaniu opisywanych wydarzeń do obrazów znanych z Biblii i mitologii, ewentualnie do scenariuszy filmów katastroficznych. Wzmianki o słynnych aktorach i produkcjach hollywoodzkich[57], w których ludzkości grozi zagłada, pomagają w budowaniu atmosfery przerażenia. W swej wielowątkowej powieści Schätzing posługuje się zatem techniką montażu inspirowaną filmem. Czytelnik dowiaduje się o anomaliach występujących w przyrodzie w różnych częściach naszego globu. Poprzez częste zmiany miejsca akcji autor podkreśla skalę zniszczeń w następstwie nadmiernej eksploatacji podmorskich złóż metanu. Tekst posiada cechy charakterystyczne dla nurtu zwanego „New Journalism". Narrator relacjonuje realne katastrofy w różnych częściach świata, a kolejne rozdziały poprzedza krótkie wprowadzenie informujące o miejscu i czasie akcji, na wzór doniesień medialnych w USA (tzw. *breaking news live*)[58]. Ostatnia część utworu *Odwet oceanu*, którą można interpretować

---

[53] Por. James Lovelock, *Novacene: The Coming Age of Hyperintelligence*, red. Bryan Appleyard, London: Allen Lane 2019; Bernhard Stiegler, *The Neganthropocene*, przeł. Daniel Ross, London: Open Humanity Press 2018.

[54] Tłumaczenie Małgorzaty Sugiery (por. Małgorzata Sugiera, *Wprowadzenie*, w: *Hakowanie antropocenu*, red. eadem, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2023, s. 7–31, tu s. 24).

[55] Tłumaczenie Mateusza Chaberskiego (por. Mateusz Chaberski, *Poza „kinship". Nowe relacyjności w społecznościach więcej-niż-ludzkich*, w: *Hakowanie antropocenu*, red. Małgorzata Sugiera, s. 35–66, tu s. 47).

[56] Por. Anna Lowenhaupt Tsing, *More-than-Human Sociality: A Call for Critical Description*, w: *Anthropology and Nature*, red. Kirsten Hastrup, New York–London: Routledge, s. 27–42, tu s. 27.

[57] M.in. nawiązania do hollywoodzkich produkcji *The War in Space* (1977), *The Abyss* (1989), *The Independence Day* (1996), *Armaggedon* (1998), *Deep Impact* (1998), *Contact* (1998) oraz do cyklu *Star Wars*.

[58] Z uwagi na opisywane wyżej cechy utworu Schätzinga Dürbeck stwierdza, iż powieść stanowi wdzięczny materiał dla ewentualnej ekranizacji (por. Gabriele Dürbeck, *Apokalypse und Aufklärung*,

w duchu ekofeminizmu[59], ma jednak niewiele wspólnego z postulowanym przez Dupuy odzwierciedleniem rzeczywistości w sposób wiarygodny; adekwatne wydaje się tu raczej pojęcie *science fiction*, zwłaszcza w odniesieniu do sceny spotkania Karen Weaver z Yrr. Dialog między dziennikarką, uciekającą w łodzi podwodnej z miejsca zatonięcia statku *USS Independence*, a przedstawicielką świata przyrody i zarazem królową niebezpiecznych eukariotów ma znaczenie symboliczne: uratować przyszłość Ziemi może tylko kobieta, której obce są: rywalizacja, chęć zysku czy planowanie działań wojennych[60]. W akcie pojednania dziennikarka przekazuje Yrr ciało tragicznie zmarłego Micka Rubina, jednego z autorów projektu broni stworzonej przez międzynarodową grupę badaczy w celu unicestwienia wrogiego człowiekowi gatunku. Po tym symbolicznym geście ze strony Weaver żywioły uspokajają się. Zakończenie powieści daje niejaką nadzieję na początek nowej ery i pokojowe współistnienie wszystkich stworzeń zamieszkujących Ziemię.

Świat przedstawiony w piątej części utworu jest postapokaliptyczną wizją środowiska nieprzyjaznego dla człowieka, w którym przetrwają jedynie nieliczni[61], stąd ma tu zastosowanie pojęcie „speculative fabulation"[62] („spekulatywnej fabulacji"[63]) wprowadzone przez Donnę J. Haraway. Zdaniem Ubertowskiej są to „ekologiczn[e] utop[ie] i dystopi[e] […], które wyzyskują zdolność do wymyślania całego, oryginalnego

s. 393–400). Wersja filmowa dzieła powstała w 2022 roku. Prapremiera serialu wyprodukowanego przez niemiecką telewizję ZDF odbyła się w trakcie festiwalu *Berlinale* w 2023 roku.

[59] Por. m.in. *Feminist, Queer, Anticolonial Propositions for Hacking the Anthropocene: Archive*, red. Jennifer Mae Hamilton [et al.], London: Open Humanities Press 2021.

[60] Charakterystyka Karen Weaver kontrastuje ze sposobem przedstawienia innej postaci, Judith Li. Dla tej zatrudnionej w wojsku kobiety priorytetami są wartości patriotyczne i ochrona obywateli USA, a nie ekologia. Dopiero przed śmiercią w odmętach oceanu bohaterka powieści przekonuje się, że nawet ona nie wyjdzie obronną ręką z walki z żywiołem.

[61] W powieści Schätzinga w wyniku ataków zwierząt na ludzi oraz szeregu katastrof naturalnych większość bohaterów traci życie.

[62] Donna J. Haraway, *SF: Science Fiction, Speculative Fabulation, String Figure, So Far*, w: "Ada: A Journal of Gender, New Media & Technology" 2013, nr 3, https://scholarsbank.uoregon.edu/xmlui/bitstream/handle/1794/26308/ada03-sfsci-har-2013.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp 14.12.2023].

[63] Fenomen ten charakteryzuje Donna J. Haraway w wykładzie wygłoszonym w 2011 roku z okazji przyznania jej przez Science Fiction Research Association tzw. Nagrody Pielgrzyma (por. ibidem). Autorka podkreśla charakterystyczny dla naszych czasów związek pisania i badań naukowych. Jak stwierdza Małgorzata Sugiera, „[d]la Haraway tak jedno, jak i drugie materializuje się w postaci narracji artystycznych i naukowych dyskursów […], równie spekulatywnych w swoim performatywnym wymiarze powoływania do istnienia nowych światów. Aby przestać je odróżniać, Haraway zaczęła więc mówić i pisać o spekulatywnych fabulacjach" (Małgorzata Sugiera, *Wprowadzenie*, s. 25). Oprócz tego literaturoznawczyni opowiada się za „multispecies storytelling" („wielogatunkowym opowiadaniem historii"; por. Donna J. Haraway, *SF: Science Fiction*, s. 8). Zgodnie z postulatami Haraway, również Schätzing stara się podkreślić w swojej powieści prawo do życia wszystkich stworzeń zamieszkujących naszą planetę i prezentuje szerokie spektrum poglądów ścierających się niekiedy w trakcie dyskusji bohaterów; w zasadzie każda z postaci ma swojego oponenta. W tym postmodernistycznym tekście pisarz podaje ponadto w wątpliwość hipotezy osób uznawanych w społeczeństwie za ekspertów (badaczy, wojskowych, pracowników szkół wyższych itp.).

świata[,] np. po zniszczeniu planety”[64]. Cechą charakterystyczną dla tego rodzaju tekstów środowiskowych jest, w opinii Buella, przedstawianie „nowego świata” („world--making”, czyli „światotwórstwo”)[65]. Po zapoznaniu czytelnika ze skalą degradacji środowiska naturalnego w początkowych częściach powieści dzieło Schätzinga prezentuje bohaterów nękanych kataklizmami niespotykanych dotąd rozmiarów na całym świecie. Te dystopijne obrazy mogą skłonić czytelników do refleksji nad koniecznością respektowania praw innych istot żywych i współdziałania w imię lepszej przyszłości wszystkich mieszkańców Ziemi.

IV. Człowiek vs. natura

Powieść *Odwet oceanu* przekazuje przesłanie, iż człowiek powinien respektować prawa innych stworzeń oraz zasady rządzące światem natury, którego sam jest częścią. W dziele Schätzinga przyroda broni się przed dalszą eksploatacją jej zasobów: pod wpływem Yrr zwierzęta współpracują ze sobą, atakując łodzie i statki, wreszcie kolonizują miasta, próbując przejąć nad nimi kontrolę. Dupuy podkreśla, że człowiek od stuleci ignoruje negatywne skutki rozwoju cywilizacji na środowisko naturalne; sygnały alarmowe odbiera dopiero wtedy, kiedy w zasadzie jest już za późno[66]. Zdaniem filozofa, dopóki punkt krytyczny nie zostanie osiągnięty, dewastacja całych ekosystemów będzie postępować bezkarnie. Proces ten obrazuje także powieść *Odwet oceanu.* Na wybranych przykładach autor przedstawia szereg następstw efektu cieplarnianego, m.in. przedłużanie się okresu oddziaływania tzw. El Niño na pogodę u wybrzeży Ameryki Południowej. Pod wpływem zmian klimatu plankton nie ma warunków do prawidłowego rozwoju i dochodzi do przerwania łańcucha pokarmowego, a ławice ryb nie powracają do miejsc znanych rybakom. Schätzing podkreśla, iż destabilizacja istniejących ekosystemów ma niekorzystny wpływ również na gospodarkę, prowadząc do załamania niektórych gałęzi przemysłu. W dziele *Odwet oceanu* w wyniku zmian klimatu rybacy zostają pozbawieni podstawowego źródła utrzymania. Zdaniem Dupuy ekosystemy wykształciły umiejętność adaptacji do zmieniających się warunków, dlatego początkowo są w stanie oprzeć się różnorodnym czynnikom zewnętrznym. W opinii filozofa, po przekroczeniu pewnego punktu tracą jednak zdolność dalszego rozwoju[67]. Powieść Schätzinga uświadamia czytelnikom fakt, że ingerencja w świat przyrody przynosi negatywne skutki przede wszystkim dla człowieka. Aby wstrząsnąć

[64] Aleksandra Ubertowska, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”*, s. 28; por. Lawrence Buell, *The Future of Environmental Crisis and Literary Imagination*, Hoboken–New Jersey: Blackwell Publishing 2005, s. 136.

[65] Por. ibidem.

[66] Por. Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 90.

[67] Por. ibidem.

odbiorcami dzieła, autor imaginuje „nowy świat", w którym natura wymierza ludziom karę za krzywdy wyrządzone innym stworzeniom na Ziemi; za taką interpretacją przemawiają m.in. liczne odwołania do Biblii.

Pewnym optymizmem może napawać jedynie świadomość, iż zwierzęta w powieści Schätzinga nie są z gruntu wrogie wobec człowieka. Świadczy o tym na przykład zachowanie delfinów, które ostrzegają badaczy morskich głębin przed nadciągającym niebezpieczeństwem. Inne ssaki, ryby i bezkręgowce atakują ludzi jedynie wówczas, gdy ich umysły są opanowane przez Yrr[68]. Zwykle spokojne wieloryby potrafią wówczas uszkodzić łodzie i samoloty. Drapieżne orki dopełniają dzieła zniszczenia, atakując rozbitków. Słowami jednego z bohaterów, Jacka O'Bannona (o pseudonimie Greywolf), ekologa i miłośnika wielorybów, autor nawołuje czytelników do życia w harmonii z naturą.

Odwet oceanu można traktować jako ilustrację szeregu tez Dupuy. Zdaniem filozofa seria podobnych, pozornie niezwiązanych ze sobą wydarzeń może prowadzić do zagrożenia życia na Ziemi[69], stąd ingerencja w naturalne ekosystemy przynosi tragiczne skutki. Również Solvejg Nitzke podkreśla, że katastrofa naturalna rzadko jest skutkiem pojedynczego zdarzenia[70]. W dziele Schätzinga erozja skał postępująca w wyniku licznych odwiertów przyczynia się do osunięcia się nadmorskiego klifu, co z kolei wywołuje lawinę. Cztery potężne fale tsunami w dalszej części powieści przywodzą na myśl biblijny potop lub proroctwa apokaliptyczne. W ciągu trzech godzin woda zalewa miasta w różnych częściach świata. Nadejście ogromnych fal tsunami powoduje również przerwanie komunikacji pomiędzy kontynentami, ponieważ odbywa się ona głównie dzięki światłowodom umieszczonym pod powierzchnią morza. Przebieg akcji przypomina w tym fragmencie wizję zagłady z powieści Marca Elsberga *Blackout* (2012)[71], w której pozornie błahe problemy techniczne prowadzą do zagrożenia ludzkiego życia i zdrowia. W obu dziełach wykorzystanie nowoczesnych technologii w celu maksymalizacji zysków materialnych przynosi tragiczne skutki.

W *Odwecie oceanu* znawca i miłośnik wielorybów Leon Anawak surowo krytykuje ingerencję współczesnych ludzi w świat fauny i flory. Zagadnienie zależności między człowiekiem a naturą jest również przedmiotem dyskusji między bohaterami

[68] Utwór *Odwet oceanu* można traktować jako ilustrację tezy Dupuy, iż maszyny i urządzenia funkcjonują pozornie bez zarzutu do momentu kumulacji dużej liczby usterek. W takim przypadku nie można skutecznie zapobiec katastrofom, choć współczesna myśl techniczna jest bardzo zaawansowana. W powieści Schätzinga jest mowa m.in. o statkach, których zatonięcie nie zostało wyjaśnione. Nie wszystkie kataklizmy są przedstawione w *Odwecie oceanu* jako element planu obcego gatunku. Winę za szereg tragicznych wydarzeń można przypisać także człowiekowi, który pokłada zaufanie w zdobyczach techniki. Również granice sfer „kultura" i „natura" zacierają się w dziele niemieckiego pisarza (por. Solvejg Nitzke, *„Apokalypse von innen"*, s. 169; Gerrit Jasper Schenk, *Katastrophen. Vom Untergang Pompejis bis zum Klimawandel*, Ostfildern: Thorbecke 2009, s. 11).

[69] Por. Jean-Pierre Dupuy, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen*, s. 90.

[70] Por. Solvejg Nitzke, *„Apokalypse von innen"*, s. 169.

[71] Marc Elsberg, *Blackout*, München: Blanvalet Verlag 2012. Wydanie polskie: Marc Elsberg, *Blackout*, przeł. Elżbieta Ptaszyńska-Sadowska, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2021.

powieści. Wspomniany cetolog staje wówczas w obronie innych istot żywych. Postać ta reprezentuje tęsknotę za jednością między pozornie obcymi sobie światami ludzi i zwierząt. Anawak rozmawia na ten temat z jednym z wodzów indiańskich, który stwierdza:

> No cóż, jest to myśl przewodnia niemal wszystkich indiańskich kultur. Nootka reklamują ją jako swoją, ale myślę, że gdzie indziej ludzie powtarzają to samo, tylko innymi słowami: wszystko jest jednością. To, co dzieje się z rzeką, dzieje się również z ludźmi, zwierzętami, morzem. Co przytrafia się jednemu, przytrafia się wszystkim[72].

Zdaniem Anawaka taki światopogląd „[i]nni […] nazywają ekologią"[73]. Bohater podkreśla potrzebę zrozumienia, iż człowiek pozostaje częścią istniejących ekosystemów. Początkowo poświęca się karierze badacza, odżegnując się od swoich indiańskich korzeni; nie zna nawet języka swoich przodków. Stopniowo zaczyna jednak wątpić w potęgę nauki i możliwość okiełznania przyrody. Jego przekonania trafnie charakteryzuje określenie *deep ecology*: mężczyzna wierzy, że wszystkie istoty żywe mają świadomość i duszę, zatem winny być traktowane z takim samym szacunkiem[74]. Poglądy Anawaka mają więc wiele wspólnego ze światem wierzeń Indian, którzy postrzegają ludzi i zwierzęta jako równych sobie. Bohater ubolewa, iż jemu współcześni kierują się jednak egoistycznymi pobudkami:

> Jestem przekonany, że – podobnie jak podstawowe zasady matematyczne – istnieją uniwersalne, niezależne od ludzi prawa i wartości, przede wszystkim prawo do życia. Pytanie tylko, gdzie są zapisane? I któż inny niż człowiek mógłby je nadać? Możemy akceptować fakt, że prawa i wartości egzystują poza naszym postrzeganiem, ale nie potrafimy wyjść poza nasze postrzeganie[75].

Nawet w chwili śmierci w podmorskich głębinach Leon Anawak odczuwa silny związek z innymi istotami żywymi, które nazywa swoimi przyjaciółmi. W tej scenie Schätzing ponownie podkreśla potrzebę pokojowego i harmonijnego współistnienia na naszej planecie wszystkich stworzeń.

V. Podsumowanie

Lektura utworu *Odwet oceanu* mobilizuje czytelnika do zastanowienia się nad celowością dalszego rozwoju cywilizacji przemysłowej. W dziele Schätzinga uczeni dochodzą do wniosku, iż jednokomórkowce zwane Yrr wyprzedzają ludzi „o całą

[72] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 295.

[73] Ibidem.

[74] Por. Yogi Hendlin: *Tiefenökologie*, w: *Handbuch für Umweltethik*, red. Konrad Ott, Jan Dierks, Lieske Voget-Kleschin, Stuttgart: Metzler Verlag 2016, s. 195–202.

[75] Frank Schätzing, *Odwet oceanu*, s. 625.

wieczność", ponieważ „znalazły sposób na kolektywne myślenie"[76]. Schätzing podkreśla tu potrzebę budowania pozytywnych relacji między wszystkimi istotami żywymi. Powieść podaje zatem w wątpliwość antropocentryzm, zachęcając do kształtowania postaw proekologicznych w trosce o współistnienie różnych gatunków na naszej planecie. Przerażające obrazy katastrof, jakie mogłyby wydarzyć się w wyniku nadmiernej eksploatacji surowców naturalnych, pomagają w uświadomieniu czytelnikom (w zgodzie z założeniami oświeconego katastrofizmu), że bez zmiany sposobu myślenia globalne społeczeństwo czeka apokalipsa.

Powieść dostarcza wielu informacji zarówno na temat degradacji środowiska naturalnego, jak i szeregu procesów zachodzących w przyrodzie. Przesłanie dzieła odpowiada zatem postulatom Dupuy wyrażonym w zbiorze prozy *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain*. Dzięki nawiązaniom do dyskursu naukowego przepowiednie dotyczące zagłady życia na naszej planecie wydają się wiarygodne, skłaniając czytelników do refleksji na temat możliwości harmonijnej koegzystencji stworzeń żyjących na tej planecie. Co charakterystyczne dla tzw. oświeconego katastrofizmu, w *Odwecie oceanu* fikcyjne, lecz prawdopodobne losy bohaterów powieści[77] przeplatają się z fragmentami prezentującymi wyniki badań naukowych.

Pod koniec dzieła pisarz kreuje wizję zniszczeń na skalę globalną porównywalnych z Apokalipsą św. Jana. Ostatnia część utworu daje jednak nadzieję na „nowy świat" po obaleniu dotychczasowego porządku, zgodnie z założeniami Dupuy. Po wielu dniach walki o przetrwanie niebezpieczeństwo zostaje zażegnane. Symboliczne znaczenie ma zwłaszcza scena, w której dziennikarka o nazwisku Weaver przekazuje Yrr ciało twórcy śmiercionośnej broni skonstruowanej w celu unicestwienia wrogiego gatunku. Powieść wskazuje zatem na konieczność respektowania praw innych stworzeń na Ziemi oraz przemyślenia zasad rządzących współczesnym społeczeństwem globalnym. Początkowo niebezpieczne jednokomórkowce traktują ludzkie działania jako poważne zagrożenie dla przetrwania życia i z tego powodu dążą do przejęcia władzy na naszej planecie. Scena rozmowy Weaver z Yrr podkreśla potrzebę konsultowania z innymi aktorami miejsca człowieka na Ziemi. Wspomniany fragment zawiera ponadto krytykę militaryzmu i nawiązuje do idei matriarchatu. Jak się wydaje, nie użycie siły, a pokora i dialog przynoszą pozytywne rezultaty: tajemnicze stworzenia przyjmują złożoną im ofiarę i przestają atakować ludzi. Samotna bohaterka, której do tej pory ocean kojarzył się ze śmiercią rodziców, doprowadza do zawieszenia broni. Kierując się wartościami etycznymi, Weaver wychodzi cało z konfrontacji z niebezpiecznymi podmorskimi organizmami. Zakończenie dzieła odpowiada tezom głoszonym przez Dupuy: pozwala żywić nadzieję na to, że kolejne pokolenia będą respektować prawa wszystkich istot zamieszkujących naszą planetę. Z uwagi na kryzys polityczny i energetyczny we współczesnej Europie powieść Franka Schätzinga *Odwet oceanu*, a także

[76] Ibidem, s. 743.

[77] Aby uczynić przebieg akcji bardziej wiarygodnym, Schätzing wprowadza również nazwiska postaci realnych, np. geochemika Erwina Suessa.

jej ekranizacja w formie serialu telewizyjnego[78], podejmujące problematykę poszukiwania alternatywnych źródeł energii, stają się obecnie niezwykle aktualne.

References

Beck Ulrich, *Weltrisikogesellschaft*, Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag 2008. [Wydanie pierwsze: *Risikogesellschaft: Auf dem Weg in die andere Moderne*, Frankfurt am Main: Suhrkamp Verlag 1986].

Bińczyk Ewa, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2018.

Buell Lawrence, *The Future of Environmental Crisis and Literary Imagination*, Hoboken–New Jersey: Blackwell Publishing 2005.

Chaberski Mateusz, *Poza „kinship". Nowe relacyjności w społecznościach więcej-niż-ludzkich*, w: *Hakowanie antropocenu*, red. Małgorzata Sugiera, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2023, s. 35–66.

Crutzen Paul J., Stoermer Eugene F., *The "Anthropocene"*, w: „Global Challenge Newsletter", maj 2000, nr 41/1, s. 17–18.

Dupuy Jean-Pierre, *Aufgeklärte Unheilsprophezeiungen. Von der Ungewissheit zur Unbestimmbarkeit technischer Folgen*, przeł. Andreas Hetzel, w: *Unbestimmtheitssignaturen der Technik. Eine neue Deutung der technisierten Welt*, red. Gerhard Gamm, Andreas Hetzel, Bielefeld: transcript Verlag 2005, s. 81–102.

Dupuy Jean-Pierre, *Pour un catastrophisme éclairé. Quand l'impossible est certain*, Paris: Éditions du Seuil 2002.

Dürbeck Gabriele, *Apokalypse und Aufklärung: Frank Schätzings Ökothriller „Der Schwarm"*, w: *Akten des XII. Internationalen Germanistenkongresses Warschau 2010*, red. Franciszek Grucza, t. XIV: *Koloniale und postkoloniale deutschsprachige Literatur*, red. Adjaï Paulin Oloukpona-Yinnon, Anna Babka, Axel Dunker, Frankfurt am Main [et al.]: Peter Lang Verlag 2012, s. 393–400.

Dürbeck Gabriele, Feindt Peter H., *„Der Schwarm" und das Netzwerk im multiskalaren Raum. Umweltdiskurse und Naturkonzepte in Schätzings Ökothriller*, w: *Ökologische Transformationen und literarische Repräsentationen*, red. Maren Ermisch, Ulrike Kruse, Urte Stobbe, Göttingen: Universitätsverlag Göttingen 2010, s. 213–230.

Ecocriticism/Ökokritik, w: *Metzler Lexikon Literatur- und Kulturtheorie*, red. Ansgar Nünning, Stuttgart: Metzler Verlag 2013, s. 155–157.

Elsberg Marc, *Blackout*, München: Blanvalet Verlag 2012.

Elsberg Marc, *Blackout*, przeł. Elżbieta Ptaszyńska-Sadowska, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2021.

Engels Jens Ivo, *Vom Subjekt zum Objekt. Naturbild und Naturkatastrophen in der Geschichte der Bundesrepublik Deutschland*, w: *Naturkatastrophen: Beiträge zu ihrer Deutung, Wahrnehmung und Darstellung in Text und Bild von der Antike bis ins 20. Jahrhundert*, red. Dieter Groh, Michael Kempe, Franz Mauelshagen, Tübingen: Gunter Narr Verlag 2003, s. 119–144.

[78] Serial *Der Schwarm*, reż. Barbara Eder, Luke Watson, Philipp Stölzl, ZDF 2022.

Feminist, Queer, Anticolonial Propositions for Hacking the Anthropocene: Archive, red. Jennifer Mae Hamilton [et al.], London: Open Humanities Press 2021.

Fiedorczuk Julia, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra 2015.

Glotfelty Cheryll, *Introduction*, w: *The Ecocriticism Reader: Landmarks in Literary Ecology*, red. Cheryll Glotfelty, Harold Fromm, Athens–London: University of Georgia Press 1996, s. 15–23.

Goodbody Axel, *Nature's Revenge: The Ecological Adaptation of Traditional Narratives in Fifty Years of German-speaking Writing*, w: "Tamkang Review: A Quarterly of Literary and Cultural Studies" 2006, nr 37.1, s. 1–27.

Hagen Cord, *Der Schlund*, München: Heyne Verlag 2007.

Hakowanie antropocenu, red. Małgorzata Sugiera, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2023.

Haraway Donna J., *SF: Science Fiction, Speculative Fabulation, String Figure, So Far*, w: "Ada: A Journal of Gender, New Media & Technology" 2013, nr 3, https://scholarsbank.uoregon.edu/xmlui/bitstream/handle/1794/26308/ada03-sfsci-har-2013.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp 14.12.2023].

Haraway Donna J., *Staying with the Trouble: Making Kin in the Chthulucene*, Durham–London: Duke University Press 2016.

Haushofer Marlen, *Die Wand*, Gütersloh: Sigbert Mohn Verlag 1963.

Haushofer Marlen, *Ściana*, przeł. Małgorzata Gralińska, Warszawa: ArtRage 2023.

Hendlin Yogi, *Tiefenökologie*, w: *Handbuch für Umweltethik*, red. Konrad Ott, Jan Dierks, Lieske Voget-Kleschin, Stuttgart: Metzler Verlag 2016, s. 195–202.

Horn Eva, *Zukunft als Katastrophe*, Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag 2014.

Kegel Bernhard, *Der Rote*, Frankfurt am Main: Fischer Taschenbuch Verlag 2009.

Kretschmann Carsten, *Einleitung: Wissenspopularisierung – ein altes, neues Forschungsfeld*, w: *Wissenspopularisierung. Konzepte der Wissensverbreitung im Wandel*, red. idem, Berlin: Akademie Verlag 2003, s. 7–21.

Literatur und Ökologie, red. Axel Goodbody, Amsterdam: Rodopi 1998.

Lovelock James, *Novacene: The Coming Age of Hyperintelligence*, red. Bryan Appleyard, London: Allen Lane 2019.

Marzec Andrzej, *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2021.

Morton Timothy, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, Minneapolis: University of Minnesota Press 2013.

Nitzke Solvejg, *„Apokalypse von innen". Die andere Natur-Katastrophe in Frank Schätzings „Der Schwarm" und Dietmar Daths „Die Abschaffung der Arten"*, w: *Katastrophen. Konfrontationen mit dem Realen*, red. Solvejg Nitzke, Mark Schmitt, Essen: Ch. A. Bachmann Verlag 2012, s. 167–197.

Repräsentationsweisen des Anthropozän in Literatur und Medien, red. Gabriele Dürbeck, Jonas Nesselhauf, Berlin [et al.]: Peter Lang Verlag 2019.

Rueckert William, *Literature and Ecology: An Experiment in Ecocriticism*, w: *The Ecocriticism Reader: Landmarks in Literary Ecology*, red. Cheryll Glotfelty, Harold Fromm, Athens–London: University of Georgia Press 1996, s. 105–123.

Scharnowski Susanne, *Literatur für das Anthropozän. Die Ästhetik der berührten Natur in Dieter Bachmanns „Unter Tieren" und Andreas Maiers/Christine Büchners „Bullau. Versuch über Natur"*, w: *Wilde Lektüren. Literatur und Leidenschaft. Festschrift für Hans Richard Brittnacher*

zum 60. Geburtstag, red. Wiebke Amthor, Almut Hille, Susanne Scharnowski, Bielefeld: Aisthesis Verlag 2012, s. 363–382.

Schätzing Frank, *Der Schwarm*, Köln: Verlag Kiepenheuer & Witsch 2004.

Schätzing Frank, *Odwet oceanu*, przeł. Anna Wziątek, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2006.

Schenk Gerrit Jasper, *Katastrophen. Vom Untergang Pompejis bis zum Klimawandel*, Ostfildern: Thorbecke 2009.

Schurz Gerhard, *Wahrscheinlichkeit*, Berlin–München–Boston: De Gruyter 2015.

Sontag Susan, *Regarding the Pain of Others*, New York: Picador/Farrar, Straus and Giroux 2003.

Sontag Susan, *Widok cudzego cierpienia*, przeł. Sławomir Magala, Kraków: Karakter 2023.

Strathern Marilyn, *Relations*: *An Anthropological Account*, Durham–London: Duke University Press 2020.

Stuhlfauth-Trabert Mara: *Seit Jahrzehnten „fünf nach zwölf". Ökologisches Bewusstsein in Werken von Günter Grass, Andreas Maier, Christine Büchner, Kathrin Röggla und Ilija Trojanow*, Würzburg: Ergon Verlag 2017.

Sugiera Małgorzata, *Imiona Gai. Myśląc o końcu antropocenu*, w: „Prace Kulturoznawcze" 2018, t. 22, nr 1–2, s. 15–30.

Sugiera Małgorzata, *Wprowadzenie*, w: *Hakowanie antropocenu*, red. eadem, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2023, s. 7–31.

Toepfer Georg, *Historisches Wörterbuch der Biologie. Geschichte und Theorie der biologischen Grundbegriffe*, Stuttgart: Metzler Verlag 2011.

Trojanow Ilija, *EisTau*, München: Carl Hanser Verlag 2011.

Tsing Anna Lowenhaupt, *More-than-Human Sociality: A Call for Critical Description*, w: *Anthropology and Nature*, red. Kirsten Hastrup, New York–London: Routledge, s. 27–42.

Ubertowska Aleksandra, *„Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty". Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego*, w: „Teksty Drugie" 2018, nr 2, s. 17–40.

Walter François, *Katastrophen. Eine Kulturgeschichte vom 16. bis ins 21. Jahrhundert*, przeł. Doris Butz-Striebel, Trésy Lejoly, Stuttgart: Philipp Reclam jun. Verlag 2010.

Zapf Hubert, *Literatur als Ökologie: Zur kulturellen Funktion der imaginären Texte an Beispielen des amerikanischen Romans*, Tübingen: Max Niemeyer Verlag 2003.

Zemanek Evi, *Ökologie: Von der biologischen Teildisziplin zur integrativen Leitwissenschaft*, w: *Ökologische Genres. Naturästhetik – Umweltethik – Wissenspoetik*, red. eadem, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2017, s. 9–13.